Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 3 (7) /2013
ARTYKUŁY
s. 87–101

ROSYJSKI PERSONALIZM MIKOŁAJA BIERDIAJEWA

Halina Rarot

W artykule zostały przedstawione poglądy Mikołaja Bierdiajewa w perspektywie personalistycznej. Zazwyczaj rosyjskiego myśliciela nazywa się, zwłaszcza w recepcji zachodniej, religijnym egzystencjalistą (obok Lwa Szestowa). W artykule wykazuję, że nie jest to w pełni uzasadnione. W egzystencjalizmie punktem wyjścia jest jednostka, w personalizmie jest nim natomiast wspólnotowa, relacyjna osoba. W konkluzji stwierdzam, że myśleniu Bierdiajewa bliżej jest do dialogizmu (personalistycznego), niż do egzystencjalizmu.

Słowa kluczowe: osoba, personalizm, rosyjski personalizm, dialektyka indywidualizmu, cywilizacja personalistyczna

GENEZA I ODMIANY PERSONALIZMU

Personalizm jest współczesnym kierunkiem filozoficznym, etycznym i teologicznym, którego źródeł należy poszukiwać w zachodniej Europie w połowie XIX, a w Rosji pod koniec XIX wieku. Samo łacińskie słowo *persona* (grecki odpowiednik *prosopon*), czyli *osoba*, leżące u podstaw nazwy kierunku, oznaczało pierwotnie *lico*, teatralną maskę przedstawiającą symbolicznie charakter postaci granej w sztuce, odbijający się na jej twarzy (obliczu)[1]. Tę językową genezę najłatwiej zauważyć w kulturze rosyjskiej, gdyż w języku rosyjskim przyjęło się używać słowa „licznost" na określenie osoby. Wyjaśniając termin *osoba*, można sięgać jeszcze głębiej, nie tylko z pozycji filozofa kultury, lecz, chociażby, ze stanowiska teologicznego, jak czyni to dzisiaj, na przykład, teolog prawosławny Kallistos Ware: „[…] greckie słowo *prosopon* złożone jest z przedrostka *pros-* »w kierunku« i *opsis-* »twarz« lub »przejaw«, co w sensie dosłownym oznaczałoby »być zwróconym twarzą w kierunku« (stojąc twarzą w twarz). Łaciński odpowiednik persona oznacza dosłownie »dźwięczeć przez« (*per-sonare*). Prosopon czy persona oznaczają zatem realnie istniejący wolny byt, z którym można wejść w kontakt poprzez patrzenie nań lub też słuchanie go. W żadnym wypadku zasadniczy akcent tych słów nie pada podmiotowo na wewnętrzne poczucie samoświadomości osoby. Terminy te mają odniesienie obiektywne, wskazując sposób postrzegania danej

[1] G. Barth, *Pojęcie i rozwój personalizmu*, www.polski-personalizm.pl [07.03.2013].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

osoby przez zewnętrznego obserwatora; nie sugerują samoświadomości, lecz spotkanie i konfrontację"[2]. Ogólnie ujmując, personalizm jest sposobem myślenia dość nietypowym w filozofii współczesnej, gdyż u jego podstaw leży ontologiczna zasada pluralizmu form bytowych, w tym także ludzkich licznosti-osób, woli, świadomości. Jako taki jest zdecydowanym przeciwieństwem idealistycznego monizmu i heglowskiego panlogizmu. Jest on też specyficznym sposobem odczytywania rzeczywistości przyrodniczej, społecznej i kulturowej, dokonywanym przez pryzmat miejsca i roli *osoby*. Po raz pierwszy samo pojęcie „personalizm", w odróżnieniu od fundamentów tego myślenia, obecnych już u Tomasza z Akwinu, zostało użyte dość wcześnie, bo w 1799 w roku. Pojawiło się w pracy niemieckiego filozofa religijnego i teologa Friedricha Schleiermachera *Dysputy* (znanej w Rosji jako *Rieczi o religii k obrazowannym ludjam, jejo prezirajuszczym*, 1799), w której podjął się obrony Boga osobowego, występując przeciwko niemieckiemu panteizmowi, widocznemu zwłaszcza u Herdera. W 1857 roku amerykański transcendentalista Amos Bronson Alcott spróbował w *Rozmowach*, wygłoszonych w New Haven, uzasadnić filozoficznie wiarę w Boga jako Osobę – czym dał początek amerykańskiemu personalizmowi, inspirując Williama Torreya Harrisa, założyciela pierwszej szkoły personalistycznej w Ameryce[3]. Następnie, na określenie systemu użył terminu *personalizm* francuski neokantysta Charles Renouvier, wydając w 1903 roku pracę pod tym tytułem, opartą na monadologii Leibniza, przedstawiającą metafizykę, socjologię i eschatologię personalistyczną.

W Niemczech, po Schleiermacherze, personalizm rozwijali neokantyści Rudolf Herman Lotze (1817–1881) i Gustaw Teichmüller (1832–1888). W latach 70. XIX wieku Teichmüller przyjechał z wykładami do Rosji. W sposób typowy dla pierwszej fazy recepcji nowych zachodnich idei w Rosji, jego poglądy zyskały dość szybko popularność. Na tym podłożu powstała rosyjska szkoła personalizmu, zapoczątkowana przez Aleksego A. Kozłowa (1831–1901), rozwijana przez Lwa Łopatina (1855–1920), Mikołaja W. Bugajewa (1837–1902), Jewgienija A. Bobrowa (1867–1933)[4]. Sam A. A. Kozłow określał jednak swoje stanowisko raczej jako panpsychizm i monistyczny pluralizm, aniżeli jako personalizm[5].

W Srebrnym Wieku, czyli na przełomie XIX i XX wieku, po porzuceniu przekonań właściwych dla legalnego marksizmu, w stronę personalizmu ewoluował Mikołaj Bierdiajew (1874–1948). Za personalizmem opowiedzą się także Paweł Astafjew (1846–1893), Lew Szestow (1866–1938), Mikołaj Łosski (1870–

[2] K. Ware, *Człowiek jako Ikona Trójcy Świętej*, Bractwo Młodzieży Prawosławnej, Białystok 1993, s. 34.
[3] R. T. Flewelling, *Studia personalizmu amerykańskiego*, „Personalizm" 6 (2004), s. 29–54.
[4] M. Łosski, *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2000, s. 178.
[5] *Piersonalizm*, [w:] *Russkaja filosofija. Słowar*, pod obszczej riedakcyej M. A. Maslina, Riespublika, Moskwa 1995.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

1965), Siergiej Aleksiejew (Askoldow) (1871–1945)[6], a także Sergiusz N. Bułgakow (1871–1944), Andriej Bieły (1880–1934), Wiaczesław Iwanow (1866–1949). W latach 20. XX wieku, gdy rosyjscy idealistyczni filozofowie będą musieli opuścić Rosję, przeniosą idee personalistyczne nad Loarę, wzbudzając zainteresowanie personalizmem u samych Francuzów, a nawet ich inspirując. W Niemczech, w tym okresie, do personalizmu będą się przyznawali Max Scheler (*Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik,* 1913–1916) i teolog Paul Tillich. W Stanach Zjednoczonych, po drugiej wojnie światowej, personalizm staje się filozofią narodową alternatywną wobec pragmatyzmu, współtworzącą i umacniającą podstawy demokracji, włączającą się – jak pisano – w najstarszy i najszerszy idealistyczny nurt w historii ludzkiej myśli[7]. Do jego przedstawicieli należą: B. P. Bowne, Jesiah Royce, George Holmes Howison, Ralph Tyler Flewelling. W Bostonie, głównym ośrodku amerykańskiego personalizmu, jest publikowane również czasopismo filozoficzne „Personalista"[8].

Rosyjski i amerykański personalizm nie wywierały na siebie żadnego wpływu, za to Rosjanie, jak już wspominałam, inspirowali Francuzów, a ci z kolei oddziaływali na różne narodowe odmiany personalizmu: na personalizm angielski, a nawet szwajcarski. Zatem, niepodważalnym faktem – na co zwracają dziś uwagę tacy historycy filozofii i badacze, jak Z. Kuderowicz, K. Bochenek, B. Gacka – jest fenomen funkcjonowania narodowych szkół personalizmu, posiadających swą określoną specyfikę[9]. W skrócie ujmując, te różnice przedstawiają się następująco. Personaliści niemieccy i amerykańscy badali przede wszystkim pojęcie osoby. Osoba jest złożoną monadą (w duchu Leibniza) związaną z innymi monadami, niczym planety w systemie słonecznym, wspólną relacją z centralnym Umysłem (Alcott)[10]. Interesowano się także religijnym, psychologicznym i pedagogicznym oddziaływaniem na zmiany duchowych stanów człowieka, w kierunku ujawniania w nim osoby, „człowieka w człowieku". Ogólnie biorąc, były tu teorie wyrastające na gruncie protestantyzmu, dlatego były silnie indywidualistyczne. Z kolei personalizm francuski (E. Mounier, J. Lacroix, M. Nedoncelle, P. L. Landsberg) wiąże osobę z zagadnieniami społecznymi i kulturowymi, co zaowocowało np. *Manifestem personalistycznym* E. Mouniera, zorientowanym na krytykę kapitalizmu i zbudowanie niekapitalistycznej cywilizacji, w której ma się kształtować człowiek uniwersalny. Personalizm angielski, reprezentowany przez H. Newmana, H. W. Carra, koncentrował się na ukazywaniu procesu wyłaniania się osoby w rzeczywi-

[6] M. Łosski, *Historia filozofii rosyjskiej*, wyd. cyt., s. 178.
[7] B. Gacka, *Personalizm amerykański*, RW KUL, Lublin 1996, s. 295.
[8] Tamże; oraz *Filozofia XX wieku*, t. 1–2, red. Z. Kuderowicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 246.
[9] *Filozofia XX wieku*, t. 1–2, wyd. cyt., s. 246.
[10] B. Gacka, *Prezentacja personalizmu*, „Personalizm. Prawda, dobro, piękno", 2001, nr 1.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

stości przyrodniczo-społecznej i na unikalnym statusie człowieka w tym procesie. Wreszcie personalizm polski ujawnił się najpełniej w zagadnieniach etycznych, analizowanych przez Karola Wojtyłę w pracy *Osoba i czyn* (1969) oraz w pracach Czesława Stanisława Bartnika i Tadeusza Stycznia. Narodowe odmiany personalizmu „przecinają się" nadto z odmianami-syntezami różnych zbliżonych do siebie kierunków filozoficznych. Jak pisał J. Lacroix, istnieje personalistyczny idealizm (kantyzm), personalistyczny realizm (L. Laberthonnière), personalistyczny egzystencjalizm (G. Marcel, M. Bierdiajew), personalistyczny indywidualizm (Ch. Renouvier)[11]. Ta ogromna różnorodność personalizmów wynika stąd, jak się powszechnie sądzi, że personalizm nie jest systemem, lecz tendencją, określonym ukierunkowaniem filozoficznego dyskursu.

SPECYFIKA ROSYJSKIEGO PERSONALIZMU

Rosyjski personalizm, stanowiący tu przedmiot analizy, narodził się – jak oceniają jego badacze, między innymi Mikołaj Łosski, Wasyli Zienkowski – pod wpływem leibnizjanizmu. Można jednak wskazać ważne różnice między tymi kierunkami. Wprawdzie idea niepowtarzalności jednostkowych monad zostaje przeniesiona na płaszczyznę niepowtarzalnych osób, te jednak są nawzajem powiązane i przenikają się. Jak pisał na przykład M. W. Bugajew: „[...] osnowa życia i działania monady jest etyczna; doskonalić się i doskonalić innych. Działanie monad ma za ostateczny cel »przemienienie świata«"[12]. Na tej monadologicznej podstawie Rosjanie rozwijali pluralistyczną ontologię i pluralistyczną antropologię, łącząc filozofię Leibniza z ujęciem religijnym, w którym niezwykle ważny stał się problem wzajemnych relacji między substancjami-osobami a Bogiem. W rozstrzyganiu tego problemu pojawiły się znaczące różnice pomiędzy poszczególnymi wersjami personalizmu. Jednak były też momenty wspólne, które są najlepiej dostrzegalne u M. Łosskiego. Przedstawiał on substancje jako byty ciągle doskonalące się i dążące do Boga, doznające w tym dążeniu szeregu metamorfoz[13]. Spirytualizm Leibniza pozwalał zatem Rosjanom ustanawiać stopnie rozwoju ludzkiego życia psychicznego: od ludzi pasywnie odbierających świat i siebie samych do ludzi aktywnych w tworzeniu świata i w autokreacji. Dla tej niemieckiej idei istniał także w Rosji podatny rodzimy grunt: w rosyjskiej duchowości hezychastycznej naturalne było stopniowanie rozwoju człowieka, zwane za Św. Janem Klimakiem, szczeblami w Drabinie Jakubowej. Ważne było również odróżnianie człowieka

[11] Hasło *Piersonalizm*, [w:] *Russkaja filosofija. Słowar*, wyd. cyt.
[12] M. Łosski, *Historia filozofii rosyjskiej*, wyd. cyt., s. 182.
[13] M. O. Łosskij, *Soczynienija*, Prawda, Moskwa 1990; *M. O. Łosskij* [w:] *Encykłopiedija Kolera*, Otkrytoje obszczestwo, Moskwa 2000; http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_colier/ [12.03.2013.].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

zmysłowego od człowieka duchowego, dążącego do „obożenija" na wzór Bogoczłowieka. Duży wpływ na rosyjski personalizm miały ponadto idee filozofii praktycznej I. Kanta, który wyróżniał pojęcie jednostki *Personalität* („intelektualna substancja", „świadomość", „transcendentalny podmiot") i osoby (*Personlichkeit*). Jednostką u Kanta był podmiot, którego czyny i postępki mogą być wymienialne (wskutek czego łatwo można zastąpić jednostkę). Jednakże moralna odpowiedzialność jednostki przed innymi jednostkami, poczucie powinności może podnieść, w koncepcji Kanta, jednostkę do poziomu osoby (przy możliwości wolnego wyboru).

PERSONALIZM MIKOŁAJA BIERDIAJEWA

W rosyjskim personalizmie ogromną rolę odegrał Mikołaj Bierdiajew. Właśnie on, na emigracji, był nauczycielem i inspiratorem J. Maritaina i E. Mouniera w latach trzydziestych. Bierdiajew wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu redakcji czasopisma „Esprit", w pierwszym numerze tego czasopisma znalazł się jego artykuł *Prawda i fałsz komunizmu* (1932). Filozof ten tworzy najciekawszą, jak się wydaje, odmianę rosyjskiego personalizmu, rozwija szczególnie koncepcję antropologiczną, analogicznie do idei antropologicznych Maxa Schelera i Helmutha Plessnera w Niemczech. Jeśli jednak niemieccy myśliciele nawiązywali do nauk empirycznych, powstałych w II połowie XIX wieku, do biologii humanistycznej, psychologii indywidualnej i etnicznej oraz socjologii, to Bierdiajew (szukający odpowiedzi na zasadnicze pytanie antropologii: „kim jest człowiek?") sięga – właściwie po to, by się upewnić w swej intuicji, że człowiek jest osobą – do wybranych nurtów dotychczasowej filozofii, teologii i w końcu do literatury pięknej. Jeśli niemieccy antropologowie stwierdzali, że człowiek jest zagadką, to Bierdiajew wyraźnie podkreślał, iż człowiek jest tajemnicą, lecz nie jako zwierzę czy istota społeczna, a właśnie jako osoba.

Gdy wziąć pod uwagę filozoficzne inspiracje Bierdiajewa, okazuje się, że jego ideowymi sojusznikami stawali się ci myśliciele, którzy historycy zaliczają do filozofii egzystencji. Odnosili się oni krytycznie do ideału nauki i naturalistyczno-fizykalistycznej metodologii naukowej. Bierdiajew sięgał także głębiej w poszukiwaniu ideowych sojuszników: do *Biblii*, do Heraklita, Platona, a także do współczesnych mu prac z zakresu rosyjskiej filozofii religijnej, rozwijających ideę Wszechjedności (Włodzimierz Sołowjow, Mikołaj Fiodorow). Jego inspiracjami teologicznymi były dzieła Ojców greckich Kościoła i pisma średniowiecznych mistyków, dzięki którym Bierdiajew wiązał osobową godność człowieka z biblijnym Objawieniem o człowieku jako obrazie i podobieństwie Bożym. Jeśli chodzi o literaturę piękną, obecności osoby szukał w dziełach Ibsena, Dostojewskiego, Tołstoja i Nietzschego – pisarza. Tego rodzaju inspiracje świadczą o postawie Bierdiajewa, wspólnej wszystkim personalistom, według której nie można zrozumieć człowieka,

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

jeśli będzie się brało za punkt wyjścia jedynie to, co w nim niższe, jeśli będzie się patrzyło nań wyłącznie od dołu. Bierdiajew zdawał sobie doskonale sprawę z faktu, że starożytne czy nowożytne modele naukowości (arystotelizm, kantyzm, pozytywizm) właśnie z tego powodu pomijały aspekt osoby ludzkiej. Pokazywał szereg trudności, w jakie wikłały się te modele. Tymczasem osoba ludzka nie przypomina niczego w świecie badanym przez naukę, wręcz przerywa procesy przyrodnicze i historyczne. Jest otwarta na nieskończoność i dąży do treści nieskończonych. Zasadniczymi argumentami, potwierdzającymi to wykraczanie człowieka poza przyrodę i historię, była u Bierdiajewa ludzka zdolność do samoświadomości, dążenie do nieskończoności, którego nie mogą nasycić żadne formy trwające w czasie, wreszcie zdolność do egzystencjalnej pokuty i przemiany, ukazywana zwłaszcza przez Dostojewskiego.

Spośród wielu określeń osoby, jakie pojawiły się w jego licznych pracach, a szczególnie w *Niewoli i wolności człowieka* (1927), w *Ja i mir obiektow* (1934) oraz w *Duchu i riealnosti* (1937), na uwagę zasługują w szczególności następujące sformułowania: „osoba jest połączeniem nieskończoności i tego, co indywidualne, ale nie jest przy tym substancją, przedmiotem"; „jest duchem, który posługuje się władzami duszy: wolą, myśleniem, uczuciami". Bierdiajew sądził, że poprzez paradoksalność takich wypowiedzi można najbardziej adekwatnie oddać wyjątkowy i tajemniczy byt ludzkiej osoby. Inne określenie osoby, mówiące już bardzo wiele o jej ontologicznym statusie, jest nawiązaniem do Bergsonowskiej koncepcji świadomości: osoba jest „ja głębinowym" człowieka (w odróżnieniu od „ja powierzchniowego"). Osoba jest także triumfem wolności nad niewolą świata. Właśnie pokazywanie opozycji pomiędzy wolnością osoby a różnymi formami jej zniewolenia stanowi ważny motyw wielu prac Bierdiajewa, które sprawiły, że nazywano go „filozofem wolności", „filozofem głoszącym wolność", czy „niewolnikiem wolności". Filozof, chętnie posługujący się w swym dyskursie antynomiami, nie mógł przy tym nie zauważyć kolejnego paradoksu: największym zniewoleniem osoby jest zniewolenie przez samą siebie[14].

Podobnie jak inni personaliści, Bierdiajew odróżniał osobę od *ja* tożsamego z jednostką. Tę ostatnią traktował jako kategorię naturalistyczną czy socjologiczną, rodzącą się w procesie gatunkowym. Natomiast osoba jest aktem wolności i twórczości. Jako jednostka, człowiek jest zdeterminowany przez przyrodę i warunki społeczne, w których żyje; jako osoba, jest wolny i aktywny, zwrócony ku Bogu, gdyż jest jego obrazem i podobieństwem i wchodzi z Nim w głęboką egzystencjalną relację. Bierdiajew wykazywał, że każdy człowiek jest indywiduum, ale nie każdy od razu staje się osobą. Ta jest bowiem zadaniem, ideałem, wymaga ogromnego ludzkiego wysiłku towarzyszącego jej realizacji; wiąże się ów cel

[14] M. Bierdiajew, *Niewola i wolność człowieka*, tłum. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2003, s. 97.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

z rozlicznymi cierpieniami człowieka, z przejściem od poziomu nieświadomego przez świadomy do nadświadomego, z przezwyciężeniem swego wewnętrznego rozdwojenia i namiętności, nieustannego balansowania między miłością i nienawiścią, prawdą i kłamstwem, dobrem i złem. Przy tym nie jest to tylko samodzielna twórczość ludzka, lecz raczej teurgia, współtwórczość: osoba ludzka tworzona jest także przez Boga, jest to Boża idea o każdym człowieku. W konsekwencji dochodzi do Bogoludzkiej, chwiejnej równowagi w procesie kreacji osoby.

Określenia i odkrycia natury osoby ludzkiej wynikały u Bierdiajewa nie tylko z owych licznych inspiracji filozoficznych i literackich, ale też z analizy własnej egzystencji i wydobywania z niej tego, co uniwersalne. To z niej, z różnych zagrożeń jej wolności i twórczości wynikało, że prawdziwą realnością, prabytem jest akt twórczy, wolność, a jej nosicielem jest osoba. Świadczy o tym następujący fragment z pracy *O przeznaczeniu człowieka*: „[…] wolność, osoba ludzka i twórczość, od samego początku, leżały u podstaw mojego »światoodczucia«”[15]. Tej pra-substancji nie można uchwycić rozumem, z jego konceptualnym aparatem nakierowanym na to, co ogólne i powtarzalne, a tylko dzięki filozofii posługującej się intuicją, duchowym doświadczeniem. Taką właśnie filozofię rozwijał Bierdiajew. Jak pisał w *Filozofii wolności*, jego filozofia nie należała do koncepcji ontologicznych w rodzaju myślenia Parmenidesa, Tomasza z Akwinu lub różnych naturalistycznych metafizyk. Jego filozofia była filozofią ducha (czyli filozofią wolności, twórczości, osoby, miłości). W pochodzącym z 1947 roku *Zarysie metafizyki eschatologicznej* pojmował ją bardziej precyzyjnie: „[…] głoszę filozofię ducha, ale różni się ona od tradycyjnej spirytualistycznej metafizyki. Duch pojmowany jest tu nie jako substancja, nie jako natura innego rodzaju, która mogłaby być porównywana z naturą materialną. Duch to nie natura, lecz wolność, duch to akt, akt twórczy, a nie coś zastygłego i zdeterminowanego, choćby nawet zdeterminowanego w jakiś inny sposób”[16]. Ważnym aspektem jego personalistycznej metody poznania jest wprowadzenie zagadnienia miłości do refleksji nad osobą. Bierdiajew czyni to na stronach *Niewoli i wolności człowieka*, *Autobiografii filozoficznej, Rozważań o egzystencji*. Ujawnia tutaj ontologiczny poziom miłości, gdyż okazuje się, że miłość nie jest jedną z wielu cech osoby, nie jest jej właściwością psychiczną, lecz jest podstawą i racją istnienia. Jest drogą wiodącą do jej realizacji, gdyż istotą miłości jest nakierowanie osoby na osobę: „[…] miłość przekraczająca świat bezosobowy jest miłością ukierunkowaną na osobę, jest uwiecznieniem tej osoby i uwiecznieniem swego kontaktu z tą osobą. Ma to miejsce także wtedy, gdy

[15] Tenże, *O naznaczeniji czełowieka*, Riespublika, Moskwa 1993, s. 59.
[16] Tenże, *Zarys metafizyki eschatologicznej*, tłum. W. i R. Paradowscy, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2004, s. 80.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

relacja do drugiej osoby jest zachwytem i ruchem ku górze oraz wtedy, gdy relacja ta jest współczuciem i ruchem ku dołowi”[17].

To, co najistotniejsze w człowieku, lecz trudne do uchwycenia, osoba jako niepowtarzalny duch, dominujący nad duszą i ciałem, przenikający je – jest pochodzenia boskiego. Człowiek jest zatem punktem, w którym zderzają się ze sobą dwa światy: boski i ludzki. Jest nosicielem ducha boskiego, objawia go na zewnątrz poprzez swą cielesność. W tej trychotomicznej koncepcji człowieka Bierdiajew nawiązuje do Św. Pawła oraz Plotyna. To ów duch prześwietla i przeobraża biologiczne indywiduum, czyni go niezależnym od świata przyrody, czyni go Bogoczłowiekiem. Ale oprócz tego człowiek – osoba ma jeszcze drugą przyczynę sprawczą – irracjonalną wolność, *Ungrund*, która jest pierwotną osnową bytu. Jest ona Nicością – Chaosem, z którego wyłonił się Bóg, stwórca świata oraz człowieka. W człowieku ścierają się zatem dwie siły. W ten sposób Bierdiajew przechodzi od personalistycznej antropologii do etyki, by pokazać, że zło, do którego zdolny jest człowiek, jest skutkiem irracjonalnej wolności, czyniącej człowieka niewolnikiem popędów, gdy nie została jeszcze rozświetlona przy pomocy Boga światłem łaski. Kiedy to się dokonuje – człowiek staje się istotą duchową, kieruje się już wolnością racjonalną i miłością. Owa etyka staje się także ściśle personalistyczna. Filozof uważał bowiem, narażając się przy tym na zarzut anarchizmu etycznego, że sądy i postępki są zawsze podejmowane indywidualnie, w niepowtarzalnym świecie wewnętrznym (stąd niemożliwość ogólnej etyki, racjonalizującej wszelkie niepowtarzalne przeżycia). Ogólne normy moralne są tylko skutkiem socjalizacji życia, przejawem wrogiej obiektywacji (alienacji) przeżyć duchowych jednostki. Jako obrońca osoby, Bierdiajew tworzy swoistą historię etyki europejskiej, rozróżniając w niej trzy epoki: epokę prawa, epokę odkupienia i epokę twórczości. Przy czym te podziały nie następowały u niego w sposób chronologiczny, lecz przenikały się nawzajem, zazębiały. Etyka Prawa (etyka zakazów) zawarta w *Starym Testamencie*, oparta była na Bojaźni i posłuszeństwie Bogu, jako taka nie liczyła się z ludzką indywidualnością. Etyka Odkupienia zawarta w *Nowym Testamencie* daje już nowy system przekonań moralnych. Jest to etyka miłości miłosiernej: miłosierdzie może naruszać konkretne zakazy w imię miłości bliźniego. Na pierwszym planie staje tutaj osoba i osobowe odniesienie człowieka do Boga oraz bliźniego. Jej wzorem jest Chrystus jako Osoba, jako Bogoczłowiek. Trzecim rodzajem moralności, który na razie wypełniany jest przez nielicznych ludzi, jest system nazwany przez Bierdiajewa Etyką Twórczości. Nie zawiesza on poprzednich rodzajów etyki, a tylko je dopełnia i doskonali. Nie koncentruje się już na walce ze złem, lecz zaleca altruistyczne i aktywne pomnażanie dobra. W takiej twórczości ujawnia się wreszcie założona boskość człowieka.

[17] Tenże, *Niewola i wolność człowieka*, wyd. cyt., s. 43.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

W rozważaniach na temat poznania, ze względu na wypracowane przez siebie stanowisko personalizmu, Bierdiajew „zamienia" – dominujący w teoriach nowożytnych – podmiot poznający na pełnego i niepowtarzalnego człowieka-osobę. Przyjęty przez niego, a rzadki na gruncie myśli chrześcijańskiej, podmiotowy punkt wyjścia sprawiał, że istnienie obiektywnej realności, w odróżnieniu od ujęcia obecnego we francuskim personalizmie (opierającego się najczęściej – poza G. Marcelem – na neotomistycznej, realistycznej koncepcji poznania), stawało się iluzją świadomości. Proponując gnoseologię ontologiczną, Bierdiajew twierdził w *Autobiografii*, że „istnieje tylko obiektywizacja rzeczywistości, wynikająca z określonego ukierunkowania ducha. Świat zobiektywizowany nie jest autentycznym realnym światem [...]. Przedmiot jest tworem podmiotu. Jedynie podmiot jest egzystencjalny, jedynie w podmiocie poznaje się realność"[18]. Taka postawa, jeśli chodzi o źródła i inspiracje twórcze oraz nowe pojmowanie podmiotu poznania, może czynić Bierdiajewa filozofem egzystencji. Z kolei odwoływanie się do *Biblii* oraz Ojców Kościoła sprawia, że jego egzystencjalizm musi być określany jako „religijny". Są to jednak określenia powierzchowne, gdyż Bierdiajew nie używał egzystencjalistycznego pojęcia „egzystencja", nie posługiwał się też klasycznymi dla egzystencjalizmu egzystencjałami (byciem-w- świecie itp.). Jego centralną kategorią jest osoba, podczas gdy egzystencjaliści bardzo rzadko używali tego pojęcia, ponieważ było ono obarczone społeczną charakterystyką, stwarzającą przeszkody w poznaniu istoty egzystencji[19].

Odwoływanie się do teologii, do myśli religijnej, jak też przekonanie, że egocentryzm niszczy osobę ludzką, gdyż jest niemożnością wyjścia z siebie, sprawiają, że można Bierdiajewa można też nazwać dialogistą (dialogistą personalistycznym). Za dialogizmem personalistycznym przemawiałoby jego ujmowanie człowieka jako bytu otwartego, otwartego na Boga i na inne osoby, z którymi człowiek może przebywać w autentycznej wspólnocie duchowej, możliwej nawet w realnym, empirycznym i wrogim osobie świecie – czyli w *soborowości religijnej*. Sam Bierdiajew uważał, że takie czy inne etykietowanie filozoficzne jego myślenia jest mało istotne, ponieważ filozofowanie nie jest działalnością polityczną.

Jego wkład do personalistycznej filozofii społecznej to przede wszystkim krytyczne rozważania dotyczące relacji osoby i społeczeństwa oraz wizja nowej cywilizacji, chrześcijańskiej wspólnoty soborowej (*sobornosti*). Filozof przekonywał dość długo, że to nie osoba jest częścią społeczeństwa, lecz społeczeństwo, „inne ja", „my" jest częścią osoby, ponieważ ta stanowi swoisty mikrokosmos i jest

[18] Tenże, *Autobiografia filozoficzna*, tłum. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2002, s. 272.

[19] A. G. Mysliwczenko, *Był li Bierdiajew egzystencjalistom?*, [w:] *Metamorfozy swobody: spadszczyna Bierdiajewa w suczasnomu dyskursi (do 125-riczczja z dnia narodżennia M. O. Bierdiajewa)*, Parapan, Kijiw 2003, s.129.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

powiązana wewnętrznie z innymi osobami. Ponadto, w koncepcji Bierdiajewa nie tylko społeczeństwo jest częścią osoby, lecz jest nim także kosmos: obraz Boga i powołanie do wiecznego królestwa Bożego, nadające jej kosmiczny aspekt[20].

Jednak mimo tego idealistycznego, już nie tylko antropocentrycznego, lecz *sub specie aeternitatis* spojrzenia, Bierdiajew zauważał, że zawsze istnieje niebezpieczeństwo, kiedy przyjazne „my" przekształca się we wrogie dla osoby „ono", kiedy staje się obiektywizacją (u Bierdiajewa obiektywacją) ludzkich stosunków i uciska osobę. Dzieje się to wtedy – jak pisze rosyjska badaczka i biograf jego myśli, O. D. Wołkogonowa – gdy społeczeństwo, naród, państwo, klasa społeczna próbują podporządkować sobie osobę, chcą ją uczynić tylko narzędziem dla swoich celów[21]. W swej książce-manifeście społecznej filozofii personalistycznej *Niewola i wolność człowieka* Bierdiajew przeanalizował różne dotychczasowe formy tyranii społeczeństwa nad osobą: nacjonalizm, etatyzm, klerykalizm, walkę klasową[22]. Są to tyranie nie tylko fizyczne, prawne, ale też psychiczne. Tymczasem jedynym i koniecznym prawem obowiązującym osobę jest nakaz duchowego rozwoju, a nie nakaz spełniania funkcji społecznych. Osoba powinna kierować się własnymi celami, a nie celami społecznymi. W przytaczanej już później (podsumowującej życie twórcze) *Autobiografii filozoficznej* Bierdiajew pisał, że bunt przeciwko władzy tego, co powszechne i co rodzi obiektywację, jest świętym i prawdziwie chrześcijańskim buntem[23]. To właśnie chrześcijaństwo jest – jego zdaniem – ukoronowaniem personalistycznych dążeń w historii kultury europejskiej. Bierdiajew czuł się obrońcą praw osoby przeciwko władzy obiektywizującego świata[24] i także w tym sensie osoba była, w jego ujęciu, ważniejsza od społeczeństwa, chociaż z drugiej strony – nie może bez niego istnieć.

Personalizm – jak pisze O. D. Wołkogonowa – jest w pewnych aspektach bliski myśleniu indywidualistycznemu, lecz istnieją między nimi także poważne różnice: po pierwsze, indywidualizm nie uznaje, by niezbędnym warunkiem funkcjonowania człowieka była żywa komunikacja z innymi ludźmi, podczas gdy personalizm czyni ją właśnie swoim fundamentem; po drugie personalizm wzywa osobę do ofiarnej, zaprzęgniętej w służbę innym twórczości, indywidualizm koncentruje natomiast człowieka na własnej wielkości[25]. Najlepszy obraz dla dialektyki indywidualizmu odnalazł Bierdiajew w *Peer Gyncie* Ibsena. Bohater sztuki

[20] M. Bierdiajew, *Zarys metafizyki eschatologicznej*, wyd. cyt., s. 101.

[21] Tenże, *Niewola i wolność człowieka*, wyd. cyt., s. 55–102; O. D. Wołkogonowa, *Bierdiajew. Intielektualnaja biografija*, philosophy.ru/library/volk/berd.html [13.04.2013.].

[22] Tamże.

[23] Tamże. Należy zauważyć, że ten jego bunt przeciwko społeczeństwu można odczytywać jako projekcję wrogości wobec ówczesnej dyktatury proletariatu, którą obserwował od 1922 roku na emigracji.

[24] O. D. Wołkogonowa, *Bierdiajew. Intielektualnaja biografija*, wyd. cyt.

[25] Tamże.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

chciał „być samym sobą, był oryginalnym indywiduum, ale całkowicie stracił i zagubił swoją osobowość. Stał się niewolnikiem samego siebie”[26]. Wskutek tej koncentracji jednostki na sobie nowożytna zasada indywidualizmu przerodziła się, jak ją piętnuje Bierdiajew i inni personaliści różnych orientacji, w bolesny dla samej siebie i innych egoizm, w „izolację części od całości lub bunt części przeciwko całości”[27], powodując zniszczenie tradycyjnych form wspólnotowych.

Bierdiajew, proponujący myślenie personalistyczne i występujący jednocześnie przeciwko różnym społecznym zniewoleniom, zwłaszcza przeciwko kolektywizmowi, przekonuje mimo wszystko o ważności komunitarności (wspólnotowości) jako społecznego warunku istnienia osoby. Ten drugi aspekt schodził jednak u niego zazwyczaj na dalszy plan, przez co sam Bierdiajew, walcząc z naturalistycznym redukcjonizmem, sprowadzającym człowieka do istoty przyrodniczej, narażał się z kolei sam na redukcjonizm spirytualistyczny[28]. To drugie, Augustyńskie jeszcze ujęcie człowieka sprowadza go do ducha (wolności, twórczości), a jego ziemskie istnienie staje się przeszkodą dla prawdziwego powołania – realizacji osoby. Skąd takie przesunięcie w drugą stronę, widoczne w myśli Bierdiajewa? Jak pisze współczesny rosyjski historyk filozofii Leonid Stołowicz, „Bierdiajew zaliczał siebie do romantyków, ponieważ doświadczał nie tyle nierealności, ile obcości świata obiektywnego […], przyznawał, że lubi formę ciała, ale nie lubi materii, która jest ciężarem i koniecznością”[29]. Niewiara w możliwość samorealizacji człowieka – osoby w świecie zewnętrznym, wyraźnie odróżniała Bierdiajewa od E. Mouniera czy innych przedstawicieli personalizmu neotomistycznego. Dla rosyjskiego filozofa, przywiązanego do dualizmu psychofizycznego, obecnego w nowożytnej antropologii (i niebezpiecznie zbliżającego się do manichejskiego gnostycyzmu), konflikt między materią a duchem, tym, co immanentne, a tym, co transcendentne, był absolutny i nierozstrzygalny: „duch ma naturę rewolucyjną, materia jest konserwatywna i reakcyjna”, „duch dąży do wieczności, materia natomiast zna tylko to, co zanurzone w czasie”[30]. Jednak, ostatecznie, ciało nie jest tutaj tak radykalnie przeciwstawne duchowi, jak w skrajnym, kartezjańskim dualizmie psychofizycznym, gdyż – jak Bierdiajew pisał w *Zarysie metafizyki eschatologicznej* – „kształt ciała i wyraz oczu należą do osoby duchowej i nie są przeciwstawne du-

[26] M. Bierdiajew, *Niewola i wolność człowieka*, wyd. cyt., s. 99.
[27] Tamże, s.101.
[28] Są to kategorie zapożyczone z pracy: A. Miś, *Filozofia współczesna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 157.
[29] L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. B. Żyłko, Słowo/obraz/terytoria, Gdańsk 2008, s. 276.
[30] *Istorija fiłosofii: Zapad, Rossija*, *Wostok*, red. N. W. Motroszyłowa, A. M. Rutkiewicz, Kniga czetwiortaja: *Fiłosofija XX wieka. Piersonalizm*, Grieko-łatinskij kabiniet J. A. Sziczalina, Moskwa 2000, s. 95–96.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

chowi”[31]. Natomiast Mounier pojmował wzajemną relację ducha i materii dialektycznie i tę właśnie dialektykę czynił najważniejszym warunkiem samourzeczywistnienia człowieka jako osoby[32]. Ogólnie biorąc, personalistyczny neotomizm wydaje się być bliżej idei pluralizmu personalistycznego, zastosowanego do społeczeństwa, niż koncepcja Bierdiajewa. Odrzuca bowiem, jak słusznie zauważa J. M. Bocheński, koncepcję „jednego jedynego społeczeństwa, którego członkami byliby tylko poszczególni ludzie, niepowiązani w żadne inne społeczeństwa”[33] – co właśnie wystąpiło w myśleniu Bierdiajewa. Według neotomizmu personalistycznego, „istnieje wprawdzie społeczeństwo naczelne, o najwyższych uprawnieniach i najszerszym zakresie działania, mianowicie państwo, ale obok niego istnieją inne społeczeństwa, posiadające pewne, niezależne od państwa, uprawnienia własne. Takim społeczeństwem jest według neotomizmu […] rodzina”[34]. Bierdiajew natomiast nie brał pod uwagę innych społeczności, ani rodziny, ani gmin czy związków zawodowych.

Nic zatem dziwnego, że realizacja komunitarnego ideału społeczności, sprzyjającego rozwojowi osoby, czyli tego „jednego jedynego społeczeństwa, którego członkami byliby tylko poszczególni ludzie, niepowiązani w żadne inne społeczeństwa”, wydawała się Bierdiajewowi bardzo trudna. Wszak wymaga ona odrzucenia władzy pieniądza, zniesienia różnic klasowych i wprowadzenia jedynego do zaakceptowania zróżnicowania, jakim jest różnorakie powołanie zawodowe. Bierdiajew, jak można zauważyć, obawiał się całkowitego zniesienia wszelkich różnic między ludźmi. Stało za tym, jak można domniemywać, myślenie chrześcijańskie, uznające hierarchiczną strukturę bytu. Dlatego próba urzeczywistnienia równości w świecie zewnętrznym byłaby nie tylko utopią, ale też poważnym zagrożeniem dla osoby, chęcią jej unicestwienia. Osoba rozwija się bowiem poprzez doskonalenie się, pokonywanie kolejnych etapów świadomości, kolejnych etapów walki ze światem. Jedyną do przyjęcia rewolucją była, w ujęciu myśliciela rosyjskiego, rewolucja personalistyczna, to znaczy rewolucja duchowo-socjalistyczna, dokonująca się najpierw w ludzkich sercach. W efekcie takiej rewolucji powstanie personalistyczna wspólnota, która zniesie przedmiotowe relacje na rzecz dialogicznych relacji między *ja* i *ty*. Jednakże ustanowienie takiej wspólnoty może się dokonać – z powodu rezygnacji ze stosowania przymusu w procesie doskonalenia ludzkich serc – dopiero u schyłku dziejów. Bierdiajew był pod tym względem nastawiony niepragmatycznie i historiozoficznie, w odróżnieniu chociażby od Mouniera, dla którego utworzenie społeczeństwa personalistycznego, utożsamianego z

[31] M. Bierdiajew, *Zarys metafizyki eschatologicznej*, wyd. cyt., s. 80.
[32] *Istorija filosofii: Zapad, Rossija*, *Wostok*, wyd. cyt., s. 96.
[33] J. M. Bocheński, *ABC tomizmu*, Veritas, Londyn 1950; „Znak” 1950, nr 5, s. 322–360.
[34] Tamże.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

Królestwem Bożym na ziemi było dosyć realne[35]. Francuski personalista dopuszczał nawet możliwość przymusu w sytuacji, gdyby ludzie już dojrzeli do zmiany niesprawiedliwego porządku i gdyby jego zastosowanie miało przynieść ostateczny sukces[36]. Dla Bierdiajewa, dążenie do realizacji Królestwa Bożego na ziemi, w jakiejkolwiek formie, oznaczało jednakże powrót do odrzuconej w III wieku przez chrześcijaństwo chiliastycznej utopii i zarazem herezji[37].

Bierdiajew rozwijał też metafizykę personalistyczną, w której u podstaw tkwił *Ungrund* (Nicość), Bóg jako Trójca święta oraz osoby ludzkie. Dążenie do pluralistycznego ujmowania świata ujawniło się u Bierdiajewa dość wcześnie, zaraz po porzuceniu marksizmu i przyjęciu jeszcze nie do końca określonej postawy idealistycznej. Krytykował wówczas, w latach 1903–1905, marksizm na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej, epistemologicznej, ale też metafizycznej. Podstawowym zarzutem był metodologiczny i materialistyczny monizm marksistów, stosujących te same prawa do różnych dziedzin rzeczywistości, także do rzeczywistości duchowej. Tej zaś – zdaniem Bierdiajewa – nie można traktować jako efektu rozwoju przyrody, rezultatu zmian ilościowych w obrębie materii. Później, w *Filozofii wolności* (1911), Bierdiajew krytykował inny rodzaj monizmu, typowy dla idealistycznej filozofii niemieckiej, nazywając ją epistemologicznym solipsyzmem, meonizmem, traktującym świat jako złudzenie poznającego podmiotu – by zaraz, na tym tle, przedstawić chrześcijańską dualistyczną koncepcję poznania i bytu. W ostatnim, *stricte* personalistycznym okresie twórczości u podstaw rzeczywistości znajdą się właśnie jeszcze osoby (wyłaniające się z *Ungrund*).

ZAKOŃCZENIE

Poglądy personalistyczne Bierdiajewa stanowią tylko jedną odmianę rosyjskiego personalizmu filozoficznego. Z całą pewnością, stanowiska autora *Niewoli i wolności człowieka* nie można zbliżać czy utożsamiać z personalizmem Mikołaja Łosskiego, Lwa Karsawina, Semena Franka czy Sergiusza Bułgakowa. Daleko mu także do współczesnego personalizmu prawosławnego takich teologów, jak Kallistos Ware czy Jannaras Christos. Chociaż filozofia Bierdiajewa była filozofią religijną, czyli wolną i racjonalną refleksją nad niektórymi elementami światopoglądu prawosławnego, to stanowisko rosyjskiego myśliciela zbyt daleko odbiegało – i nadal odbiega – od treści oficjalnego nauczania Cerkwi.

[35] *Istorija filosofii: Zapad, Rossija*, *Wostok*, wyd. cyt., s. 95.
[36] E. Munier, *Manifiest piersonalizma*, pieriew. W. M. Wołodin, Riespublika, Moskwa 1999, s. 408.
[37] Należy tu dodać, że to stanowisko Bierdiajewa było skutkiem ewolucji jego poglądów. We wczesnym okresie (1903–1907) wychwalał zalety chiliazmu.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

BIBLIOGRAFIA

Barth G., *Pojęcie i rozwój personalizmu*, www: polski-personalizm.pl [07.03.2013].

Bierdiajew M., *Niewola i wolność człowieka*, tłum. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2003.

Bierdiajew M., *O naznaczenii czełowieka*, Riespublika, Moskwa 1993.

Bierdiajew M., *Zarys metafizyki eschatologicznej*, tłum. W., R. Paradowscy, Antyk, Kęty 2004.

Bierdiajew M., *Autobiografia filozoficzna*, tłum. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2002.

Bocheński J. M, *ABC tomizmu*, Veritas, Londyn 1950 (także „Znak" 1950, nr 5).

Filozofia XX wieku, t. 1–2, red. Z. Kuderowicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002.

Flewelling R. T., *Studia personalizmu amerykańskiego*, „Personalizm" 2004, nr 6.

Gacka B., *Personalizm amerykański*, RW KUL, Lublin 1996.

Gacka B., *Prezentacja personalizmu*, „Personalizm. Prawda, dobro, piękno" 2001, nr 1.

Istorija fiłosofii: Zapad, Rossija, *Wostok*, red. N. W. Motroszyłowa, A. M. Rutkiewicz, Kniga czetwiortaja: *Fiłosofija XX wieka. Piersonalizm*, Wyd. Grieko-łatinskij kabiniet J. A. Sziczalina, Moskwa 2000.

Łosskij M. O., *Soczynienija*, Prawda, Moskwa 1990.

Łosskij M. O., [w:] *Encykłopiedija Kolera*, Otkrytoje obszczestwo, Moskwa 2000; http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_colier/ [12.03.2013.].

Miś A., *Filozofia współczesna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003.

Munier E., *Manifiest piersonalizma*, pieriew. W. M. Wołodin, Riespublika, Moskwa 1999.

Mysliwczenko A. G., *Był li Bierdiajew egzystencjalistom?*, [w:] *Metamorfozy swobody: spadszczyna Bierdiajewa w suczasnomu dyskursi (do 125-riczczja z dnia narodżennia M. O. Bierdiajewa)*, Parapan, Kijiw 2003.

Russkaja fiłosofija. *Słowar* pod obszczej riedakcyej M. A. Maslina, Riespublika, Moskwa 1995.

Stołowicz L., *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. B. Żyłko, Słowo/obraz/terytoria, Gdańsk 2008.

Ware K., *Człowiek jako Ikona Trójcy Świętej*, Bractwo Młodzieży Prawosławnej, Białystok 1993.

19) Wołkogonowa O. D., *Bierdiajew. Intielektualnaja biografija*, philosophy.ru/library/volk/berd.html [13.04.2013].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 19/11/2026 08:39:50

SUMMARY

Nicholas Berdyaev`s Russian personalism

The article presents Nicholas Berdyaev's personalistic view. The Russian thinker is usually – especially in the western tradition – called a religious existentialist and as such is situated alongside Lev Shestov. This is not a fully legitimate and sound interpretation of Berdyaev's philosophical work, which will be proven in the article. In existentialism the starting point is the existence of an individual, while personalism is concerned with the relational and communitarian person. Ultimately, Bierdyaev's thinking is closer to dialogism (personalistic) than to existentialism.

Keywords: person, personalism, Russian personalism, dialectic of individualism, personalist civilisation

HALINA RAROT, habilitated doctor, Lublin University of Technology, Poland. E-mail: rarot@novanet.pl

(cc) BY-NC-ND